

Sygn. akt: WZ 6/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant : Agnieszka Kmiecik - Goławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej ppłk. Krzysztofa Czajki,
w sprawie por. rez. P.C. oskarżonego z art. 358 § 2 k.k., art. 263 § 2 k.k., art. 231 § 1 k.k. oraz art. 130 § 3 k.k., w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 11 maja 2017 r., z powodu zażaleń obrońców na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 kwietnia 2017 r., o przedłużeniu stosowania środka zapobiegawczego tymczasowego aresztowania w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym,

p o s t a n o w i ł:

- 1. zażalenie adw. M.K. pozostawić bez rozpoznania;**
- 2. zażalenia adw. N.C. nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2017 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. utrzymał stosowanie wobec por. rez. P.C. środka zapobiegawczego tymczasowego aresztowania w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym, przedłużając jego okres do dnia 16 lipca 2017 r.

Postanowienie to zaskarżyło w drodze zażalenia dwóch obrońców podejrzanego: adw. M.K. oraz adw. N.C..

Adw. M.K. zaskarżył powyższe postanowienie w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„art. 6 k.p.k. w zw. z art. 83 § 1 k.p.k. poprzez niedopuszczenie ustanowionego w sprawie obrońcy do udziału w posiedzeniu Sądu w przedmiocie dalszego stosowania tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego, a w konsekwencji uniemożliwienie obrońcy zajęcia stanowiska co do zasadności dalszego stosowania tego środka zapobiegawczego i przedstawiania argumentacji, która mogła prowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji”.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Adw. N.C. zaskarżył w/w postanowienie w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia:

„1. art. 249 § 1 k.p.k. polegającą na błędnym przyjęciu, że istnieje potrzeba dalszego stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego w sytuacji, gdy na obecnym zaawansowanym (po sformułowanym przeciwko oskarżonemu aktu oskarżenia) etapie postępowania wystarczającym byłoby stosowanie łagodniejszego środka zapobiegawczego o charakterze wolnościowym;

2. art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez uznanie, że zachodzi uzasadniona obawa utrudniania postępowania karnego, podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia takiej tezy bowiem z materiału dowodowego, zgromadzonego w toku postępowania nie wynikają okoliczności, które wskazują na możliwość bezprawnego utrudniania toczącego się postępowania przez oskarżonego w jego aktualnym stadium, zaś wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia okoliczności tego rodzaju, że oskarżony *„w toku śledztwa ukrywał się przed organami ścigania”* nie mogą stanowić podstawy do przedłużenia tymczasowego aresztowania bowiem przy stosowaniu tymczasowego aresztowania nie chodzi o zachowania uprzednie, które by już spowodowały utrudnienie postępowania, lecz o obawę podjęcia takich zachowań w przyszłości. Takie pojmowanie przesłanek art. 258 § 1 k.p.k. powoduje, że środki zapobiegawcze w istocie stają się środkami karzącymi, a nie zapobiegającymi wyrządzeniu szkody w postępowaniu;

3. art. 258 § 1 k.p.k. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony przebywając na wolności, będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowanie karne albowiem poza warunkami, które określone są w dyspozycji w/w przepisu, obawa matactwa (ucieczki, ukrywania się) zawsze musi być w niezbędnym stopniu uwiarygodniona w oparciu o ustalone do tej pory fakty procesowe, a nadto te fakty i dowody wymagają wskazania oraz oceny ich procesowego znaczenia w uzasadnieniu postanowienia sądu stosującego i przedłużającego tymczasowe aresztowanie, co przez Sąd meriti nie zostało – w stopniu dostatecznym – uczynione. W szczególności lakoniczne powołanie się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. na „*istniejące w sprawie obawy ukrywania się lub ucieczki P. C.*” wymogu wskazanego wyżej uwiarygodnienia nie spełnia”.

Formułując cytowane zarzuty, autor zażalenia wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylenie stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania i zastosowanie wobec podejrzanego środków o charakterze nieizolacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności niezbędne jest rozważenie dopuszczalności zażalenia wniesionego przez adw. M.K..

Z analizy akt sprawy wynika, że adw. M.K. w dniu 11 kwietnia 2017 r. został upoważniony do obrony P.C. przez jego matkę. Z uwagi na to, że oskarżony P.C. już miał obrońcę z wyboru - adw. N.C., Wojskowy Sąd Okręgowy w W. nie dopuścił zastępującego adw. M.K. aplikanta do udziału w posiedzeniu w przedmiocie stosowania środka zapobiegawczego.

W dniu 19 kwietnia 2017 r. adw. M. K. uzyskał od adw. N. C. pełnomocnictwo substytucyjne i w dniu 25 kwietnia 2017 r. sporządził zażalenie, które w dniu 27 kwietnia 2017 r. zostało przyjęte przez Prezesa WSO w W.. Z okoliczności tych należy wywieść wniosek, że zażalenie adw. M. K. wniósł w oparciu o substytucję adw. N. C. i dlatego zostało ono przyjęte. W przeciwnym bowiem wypadku Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w W. odmówiłby jego przyjęcia, jako pochodzącego od osoby nieuprawnionej – niewłaściwie umocowanego do obrony adwokata.

To, że adw. M.K. nie został w istocie upoważniony do obrony oskarżonego P.C. wynika wprost z regulacji art. 83 § 1 k.p.k. Jako zasadę, przepis ten przewiduje ustanowienie obrońcy przez oskarżonego. W zdaniu po średniku reguluje zaś wyjątek od tej zasady wskazujący, że do czasu ustanowienia obrońcy przez oskarżonego pozbawionego wolności obrońcę może ustanowić inna osoba. Z unormowania tego jednoznacznie wynika, że ustanowienie obrońcy przez inną osobę jest skuteczne jedynie w braku obrońcy ustanowionego przez oskarżonego pozbawionego wolności.

W rozpoznawanej sprawie oskarżony P.C. miał już ustanowionego obrońcę w osobie adw. N. C., wobec czego upoważnienie tymczasowe adw. M.K. przez matkę oskarżonego nie mogło być podstawą dopuszczenia go do udziału w posiedzeniu.

Wbrew argumentacji podniesionej przez adw. M.K. podczas posiedzenia przed sądem odwoławczym, zaprezentowane wnioskowanie nie narusza prawa oskarżonego do obrony. Z faktu bowiem, że ma on prawo do korzystania z pomocy 3 obrońców nie wynika nakaz dopuszczenia do udziału w sprawie kolejnego obrońcy, który legitymuje się jedynie upoważnieniem podpisanym przez inną niż oskarżony osobę. Dopiero ustanowienie kolejnych dwóch obrońców – zgodnie z zasadą wynikającą z art. 83 § 1 k.p.k. (zd. do średnika) – daje podstawy do dopuszczenia ich do udziału w postępowaniu. Natomiast posiadanie przez oskarżonego jednego obrońcy w pełni realizuje standardy zachowania prawa do obrony, w przeciwnym bowiem wypadku wyznaczenie obrońcy z urzędu w wypadkach przewidzianych w przepisach procedury karnej powinno – na żądanie oskarżonego – obejmować również trzech obrońców. To zaś z oczywistych względów nie jest dopuszczalne.

Podsumowując, Wojskowy Sąd Okręgowy w W. zasadnie nie dopuścił wadliwie umocowanego obrońcy oskarżonego do udziału w posiedzeniu, natomiast skuteczność pozostałych czynności adw. M.K. dokonanych w sprawie wynika z udzielonej mu substytucji przez adw. N.C. (k. 3541).

Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie zostało wniesione zażalenie także osobiście przez adw. N.C.. Taka sytuacja niewątpliwie jest sprzeczna z ideą instytucji substytucji określonej w treści art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 1999 ze zm.). Zgodnie bowiem z tym

unormowaniem substytucji udziela się w wypadku, gdy adwokat prowadzący sprawę nie może wziąć osobiście udziału w rozprawie lub wykonać osobiście poszczególnych czynności w sprawie. Adw. N.C. bezsprzecznie samodzielnie wniósł środek odwoławczy w sprawie por. rez. P.C. Udzielenie substytucji adw. M. K. i oparte o nią jego działanie było zatem całkowicie zbędne i bezpodstawne. Zażalenie adw. M.K. należało więc poczytywać jako pochodzące od osoby nieuprawnionej, co zgodnie z art. 430 § 1 k.p.k. musiało skutkować pozostawieniem tego środka odwoławczego bez rozpoznania. Podkreślić przy tym należy, że na wynik przedstawionej analizy nie ma żadnego wpływu oświadczenie oskarżonego, z którego wynika, że aprobuje on ustanowienie adw. M.K. przez matkę. Tego rodzaju oświadczenie nie może bowiem konwalidować czynności dokonanych przez drugiego obrońcę. Jest natomiast skuteczne na przyszłość i doprowadziło do dopuszczenia adw. M.K. do udziału w postępowaniu odwoławczym, jako właściwie upoważnionego do obrony.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy podjął się merytorycznego rozpoznania tylko zażalenia pochodzącego od adw. N.C.. Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Podejrzanemu por. rez. P. C. przedstawiono zarzuty dotyczące popełnienia czterech przestępstw kwalifikowanych z: art. 358 § 2 k.k., art. 263 § 2 k.k., art. 231 § 1 k.k. oraz art. 130 § 3 k.k. Odnośnie do większości zarzutów podejrzany nie kwestionował swojego sprawstwa i złożył wyjaśnienia, znajdujące potwierdzenie również w zeznaniach świadków i zabezpieczonej dokumentacji. Uznać zatem należało, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo w rozumieniu art. 249 § 1 k.p.k., że por. rez. P.C. popełnił zarzucane mu czyny zabronione.

Obrońca w swoim zażaleniu podważa także istnienie innych wskazanych przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. przesłanek dalszego stosowania tymczasowego aresztowania. Analiza akt sprawy prowadzi jednakże do wniosku, iż zaskarżone postanowienie wolne jest od uchybień wskazanych przez adw. N.C..

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. dokładnie wykazał co pozwala na wnioskowanie o występowaniu przesłanki szczególnej określonej w art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. Potwierdzić należy, iż z lektury akt sprawy por. rez. P.C. wynika, że podejrzany utrudniał już toczące się przeciw niemu postępowanie. Wprawdzie warunkiem stosowania środków zapobiegawczych nie jest to czy podejrzany podjął już próbę

określonych (bezprawnych) działań. Chodzi tu bowiem o jej hipotetyczny charakter, a więc jedynie o ustalenie czy może się on w ten sposób zachować, a nie o to czy już tak postąpił (zob.: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 października 2005 r., II AKz 366/05, KZS 2005, z. 10, poz. 29). Trzeba jednak zauważyć, że do przyjęcia przesłanki z art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. nie jest konieczne dokonanie ustaleń, z których wynikałoby, iż podejrzany z całą pewnością podejmie próbę takich działań, wystarczająca jest w tym zakresie uzasadniona obawa nastąpienia takich działań (zob.: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 maja 2007 r., II AKz 338/07, Lex nr 341475). Zaaprobować zatem trzeba pogląd Wojskowego Sądu Okręgowego w W. o zaistnieniu przesłanki z art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k.

W zaistniałej sytuacji zachodzi konieczność dalszego stosowania wobec podejrzanego najsurowszego środka zapobiegawczego o charakterze izolacyjnym, gdyż żaden inny środek nie byłby wystarczający dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego.

Czas na jaki został przedłużony środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania nie jest nadmierny i powinien być wystarczający dla wykonania koniecznych czynności.

Z przytoczonych powodów należało utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.